

SPRAWOZDANIA

KOŁOKWIUM PALEOBOTANICZNE W BERLINIE

W dniach od 19 do 25 czerwca 1966 roku odbyło się w Berlinie Wschodnim (NRD) międzynarodowe kolokwium na temat zmian klimatycznych w trzeciorzędzie z paleobotanicznego punktu widzenia. W kolokwium wzięło udział ponad 40 osób głównie z NRD. Z innych państw reprezentowane były Bułgaria, Czechosłowacja, Jugosławia, NRF, Polska i Związek Radziecki. Uczestnicy wygłosili ogółem 16 referatów. Konferencja miała charakter roboczy i podzielona była na dwie zasadnicze części: obrady w Berlinie i trzydniowa wycieczka paleobotaniczna na stanowiska trzeciorzędowych flor Łużyc i południowej części NRD.

Uczestnicy konferencji nie otrzymali żadnych streszczeń referatów, dlatego też moje uwagi oparte są wyłącznie na notatkach zrobionych w czasie trwania konferencji.

W pierwszym dniu obrad wygłoszono trzy referaty o charakterze programowym. Docent Krutzsch mówił o zmianach roślinności i klimatu w starszym trzeciorzędzie, a dr Mai o fazach rozwoju roślinności i zmianach klimatu w trzeciorzędzie młodszym. Oba referaty poprzedzał odczyt dra Lotscha wprowadzający w geologię trzeciorzędu NRD.

Stratygrafię trzeciorzędu starszego W. Krutzsch oparł wyłącznie na wynikach analizy sporowypylkowej bez nawiązania do flor makroskopowych z tego okresu. Autor w paleocenie wyróżnia dwa wahnięcia ciepłe przypadające na środkową część paleocenu dolnego (druga połowa Danu) i na przejście z paleocenu dolnego do środkowego. Wahnienie drugie było długotrwałe, gdyż obejmowało niemal cały Mont i znaczną część paleocenu środkowego (fazy 6, 7a i 7b). Dwa długotrwałe okresy obniżenia temperatury przypadają na środkowy odcinek Danu (faza 2) i najmłodszą część paleocenu górnego (Thanet — faza 10). Trzecie minimum, dużo słabsze od poprzednich, miało miejsce na pograniczu między Danem a Montem (faza 5).

W eocenie wygasło wiele form starszych, co jednak nie wywołało zubożenia flory, gdyż na ich miejsce zjawily się nowe elementy. Dla całego paleogenu W. Krutzsch wyróżnia trzy duże grupy elementów: I Normapollis (ciepłolubny) — stare *Angiospermae* wywodzące się z górnej kredy.

II eoceno-paleotropikalny (ciepłolubny) — między innymi *Olacaceae* i *Mastixioideae*.

III arktyczno — trzeciorzędowy (umiarkowany) — głównie *Coniferae* i szerokolistne jak *Alnus*, *Carpinus*, *Ulmus* i inne.

Ogółem wyróżnił W. Krutzsch poczynając od górnej kredy (Maastrichtu) po oligocen 5 dużych wahań klimatu, które podzielił na 20 faz rozwoju roślinności (Zone) odpowiadających różnym pokładom węgla bruntanego w NRD.

Pierwsze wahnienie — ciepłe — przejście z kredy do paleocenu dolnego. Panują rośliny elementu I i pojawiają się pierwsze składniki elementu III.

Drugie wahnienie — chłodne z krótkotrwałym ociepleniem — dolny paleocen. Udział elementu I maleje na korzyść III-go.

Trzecie wahnienie — ciepłe — przejście z paleocenu dolnego i znaczna część paleocenu środkowego. Charakteryzuje się zdecydowanym panowaniem elementu I, pojawia się po raz pierwszy element II, natomiast brak całkowity elementu III. Po raz pierwszy zjawia się flora mastiksjiowa. W Europie środkowej panują lasy tropikalne.

Czwarte wahnienie — chłodne — koniec paleocenu. Elementy I i II giną niemal w całości, a panującymi są lasy umiarkowane złożone głównie z elementu III.

Piąte wahnienie — ciepłe — środkowy i górny eocen. Zasadniczą rolę odgrywał zjawiający się już w dolnym eocenie element II, częściowo brał jeszcze udział element III, natomiast całkowicie zanika stary element paleotropikalny. Większe załamanie klimatu nastąpiło dopiero na przejściu z eocenu do oligocenu.

Dr D. Mai w przeciwieństwie do doc. Krutzscha oparł swoją stratygrafię trzeciorzędu młodszego wyłącznie na podstawie flor owocowo-nasiennych. Na przestrzeni od oligocenu po pliocen wymieniają się elementy tropikalne i arktyczno-trzeciorzędowe. Autor używa pojęcia flor mastiksjiowych, które jego zdaniem tylko częściowo pokrywa się z pojęciem flor połtańskich Krzysztofowicza i elementem paleotropikalnym wprowadzonym przez Chandler, zaliczając tu wymarłe gatunki indo-malajskie i wymarłe paleotropikalne. Do tych gatunków D. Mai dodaje jeszcze środkowoeuropejskie elementy wieczne zielone. W skład flor mastiksjiowych wchodzi *Lauraceae*, *Mastixioideae*, *Palmae*, *Symplocaceae* i inne. Obecność samych mastiksji nie przesądza, zdaniem autora, o charakterze flory. Mimo ich braku mamy do czynienia z florą tego typu, o ile występują obficie *Lauraceae*, *Palmae*, *Symplocaceae* i inne ciepłolubne, z drugiej strony nieznaczny udział rodzaju *Mastixia* wśród elementów arktyczno-trzeciorzędowych, nie zmienia ogólnego charakteru flory umiarkowanej. Element arktyczno-trzeciorzędowy, lub turgajski w pojęciu Krzysztofowicza, składa się głównie z *Coniferae* i szerokolistnych rodzajów powstałych w Holarktydzie.

Elementy flor mastiksjiowych pojawiają się już w paleocenie środkowym, jednakże prawdziwy ich rozkwit następuje począwszy od eocenu dolnego, trwają przez cały eocen, oligocen i miocen z licznymi okresami ich nasilenia i wygasania. Począwszy od miocenu górnego udział tego elementu systematycznie

maleje aż do całkowitego zaniku w pliocenie dolnym. Dla samego tylko miocenu D. Mai wymienia 3 do 4 maksimum występowania flor mastiksowych.

Odcinek trzeciorzędu od oligocenu górnego po pliocen dolny autor podzielił na 13 faz rozwoju roślinności (Zone).

Faza I zaczyna się w górnym oligocenie (Chatt). Była to formacja roślinna, w której przeważały elementy arktyczno-trzeciorzędowe takie jak: *Glyptostrobus*, *Pinus palaeostrobis*, *Sequoia langsdorfii*, *Carpinus*, *Comptonia*, a z elementów paleotropikalnych tylko *Carpolithus ornatus*, *Hellia salicornioides* i *Symplocos lignitarum*. Faza ta, równie dobrze scharakteryzowana palynologicznie, odznaczała się klimatem umiarkowanie ciepłym.

Faza II z krótkotrwałą przewagą elementów mastiksowych nad arktyczno-trzeciorzędowymi. Poza gatunkami paleotropikalnymi występującymi w poprzedniej fazie, dochodzą tu jeszcze *Euria stigmosa*, *Mastixia amygdalaeformis*, *Meliosma reticulata*, *Palmae* i *Partenocissus britannica*. Z elementów arktyczno-trzeciorzędowych występowały tylko: *Diclidocarya sibirica* i *D. elongata*, *Nyssa*, *Proserpinaca*. Klimat zbliżony do subtropikalnego.

Faza III odznaczała się panowaniem roślinności arktyczno-trzeciorzędowej. Reprezentowane w tej fazie gatunki czy rodzaje przetrwały po dzień dzisiejszy w Europie (*Carex*, *Hottonia*, *Hypericum*, *Lysimachia*, *Myrica*, *Scirpus*, *Sparganium*, *Stratiotes*,...). Pojawiły się również *Acanthopanax*, *Aralia*, *Cephalanthus* i *Decodon*. Z grupy elementów paleotropikalnych występowały *Aracispermum*, *Capparidispermum*, *Laurocarpum*, *Spirematospermum* oraz *Azolla* i dwa gatunki *Salvinia*. Faza ta przypada na początek miocenu.

Faza IV była prawdopodobnie najbardziej zróżnicowaną pod względem florystycznym w całym trzeciorzędzie. Była to bardzo typowa mieszanina elementów arktyczno-trzeciorzędowego z tropikalnym. Zdaniem D. Mai faza ta odpowiada Akwitanowi. Klimat umiarkowanie ciepły, lokalnie subtropikalny.

Faza V to wielka depresja klimatyczna. Znikły niemal całkowicie elementy ciepłolubne, a z arktyczno-trzeciorzędowych największą rolę odgrywały rodzaje bardziej umiarkowane jak *Picea*, *Carpinus*, *Fagus*, *Humulus*, *Tilia* i inne. Faza ta nie została dotychczas palynologicznie udokumentowana. Stratygraficznie odpowiada przejściu z miocenu dolnego do środkowego, a pod względem klimatycznym była to faza umiarkowanie wilgotna.

VI Faza ponownego panowania elementów paleotropikalnych. Dominuje flora mastiksowa z licznymi gatunkami rodzajów *Mastixia* i *Symplocos*, oraz ciepłolubnymi jak *Engelhardtia*, *Ficus*, *Lagerstroemia*, *Magnolia*, *Passiflora*. Element arktyczno-trzeciorzędowy reprezentowany był tylko w niewielkich ilościach (*Carya*, *Liquidambar*, *Nyssa*, *Phellodendron*, *Pterocarya*, *Vitis* i inne). Była to prawdopodobnie najcieplejsza faza całego trzeciorzędu młodszego, o klimacie wybitnie subtropikalnym. Należą tu, zdaniem D. Mai, środkowomiocenijskie flory z Kamięca koło Wiesy i Osieczowa. Począwszy od tej fazy zmniejsza się znaczenie rodzajów paleotropikalnych na korzyść arktyczno-trzeciorzędowych.

Faza VII była stosunkowo uboga zarówno w elementy paleotropikalne jak i arktyczno-trzeciorzędowe. Klimat był umiarkowanie ciepły.

Faza VIII obejmuje tzw. dolny pokład łużycki i jest ponownym nawrotem elementów mastiksowych, ale już nie w takich ilościach jak w fazie VI. Spośród elementów arktyczno-trzeciorzędowych utrzymały się tylko rodzaje o większych wymaganiach klimatycznych.

Faza IX podobna w zasadzie do VII jest udokumentowana jedynie palynologicznie. Klimat umiarkowanie do umiarkowanie ciepłego.

Faza X obejmuje tzw. górny pokład łużycki. Odnacza się ponownym nawrotem elementów mastiksowych. W ich skład wchodziły przypuszczalnie inne gatunki rodzajów ciepłolubnych od występujących w starszych florach tego typu. Klimat znowu subtropikalny.

Faza XI, krótkotrwała, zlokalizowana powyżej górnego pokładu łużyckiego. Element arktyczno-trzeciorzędowy stanowił 60—70% gatunków, natomiast element paleotropikalny nie odgrywał większej roli. Klimat umiarkowanie ciepły.

Faza XII w zasadzie podobna do X była jeszcze jednym nawrotem elementów mastiksowych, jednakże znacznie zubożałych. Klimat był jeszcze prawie subtropikalny. Stratygraficznie faza ta przypada prawdopodobnie na Helvet.

Faza XIII odznaczała się panowaniem elementu arktyczno-trzeciorzędowego, przy nieznacznym tylko udziale elementu paleotropikalnego. D. Mai zalicza tu między innymi flory ze Starych Gliwic i Zatoki Gdowskiej.

Dalsze fazy tego podziału autor widzi na terenie Polski w ilach poznańskich i w osadach występujących jeszcze dalej na wschodzie w Związku Radzieckim.

Do podziału tego można mieć także czy inne zastrzeżenia, niemniej jest to pierwsza próba biostratygrafii całego młodszego trzeciorzędu. Ujemną stroną obu podziałów tj. W. Krutzscha i D. Mai jest brak synchronizacji wyników analizy pyłkowej z wynikami badań nad florami makroskopowymi. Wiąże się to z zainteresowaniami autorów omawianych podziałów; Krutzsch prowadzi wyłącznie badania palynologiczne a Mai pracuje nad florami nasienne-owocowymi. Uderza poza tym brak związania wielu z wyróżnionych faz z odpowiednimi odcinkami stratygraficznymi trzeciorzędu. Oczywiście podziały te to dopiero pierwszy etap stratygraficznego uszeregowania flor trzeciorzędowych i można się spodziewać, że później będą one wszystkie zlokalizowane w schemacie stratygraficznym.

Dr R ü f f l e podniósł w swoim referacie duże znaczenie analiz kutikularnych dla charakterystyki roślinności trzeciorzędu. Znajdowane w osadach fragmenty skórek można badać i porównywać z gatunkami roślin dziś żyjących. Poza tym pewne cechy w budowie anatomicznej skórek, będące wyrazem wpływu środowiska, pozwalają wnosić nawet bez bliższego określenia gatunkowego o charakterze flory. Zazwyczaj jednak mamy do czynienia z florami o znanym składzie i badania kutikularne znakomicie wzbogacają naszą wiedzę w tym zakresie.

Zdaniem L. R ü f f l e g o, co zresztą podkreślali i inni uczestnicy dyskusji, trzeciorzędowe flory środkowo-europejskie posiadają znacznie większe powiązania z roślinnością indo-malajską niż z Florydą. Istnieją również — jak podejrzewa R ü f f l e — wyraźne powiązania, zwłaszcza flor eocenijskich, ze współczesną roślinnością obszaru Amazonki.

Z dwóch referatów wygłoszonych przez paleobotaników ze Związku Radzieckiego na wzmiankę zasługuje referat J. A. Ilińskiej o florach turgajskich. Jej główny zrąb wykształcił się zdaniem autorki w Kazachstanie już w oligocenie górnym, a na Syberii zachodniej nieco później bo w miocenie dolnym. Elementy tej flory były wprawdzie obecne na Syberii w oligocenie, ale nie odgrywały większej roli wobec panującej wówczas ciepłolubnej roślinności typu połtawskiego. J. A. Ilińska uważa, że flory turgajskie pojawiły się na Syberii i w Europie środkowej w tym samym czasie co wskazywałoby na istnienie w Europie drugiego centrum powstania flory tego rodzaju.

Przy okazji tego referatu odbyła się szeroka dyskusja merytoryczna. Chodziło o zadecydowanie, które określenie jest trafniejsze: czy Krisztołowicza — flora turgajska i połtawska, czy też Englera — element arktyczno-trzeciorzędowy i paleotropikalny. Engler jak wiadomo oparł się na dziele Heera z sarmatu szwajcarskiego, i dlatego zdaniem autorki nie można jego pojęć generalizować zwłaszcza, że prawdziwe flory turgajskie znane są już z oligocenu. W dyskusji więcej było zwolenników pojęć Englerowskich, ale w sensie nieco rozszerzonym.

Interesujący był referat Japończyka T. Tanai o florach miocenijskich i klimacie wschodniej Azji. Referat był odczytany z powodu nieobecności na konferencji autora.

W miocenie dolnym Japonia pokryta była lasami, w których elementy ciepłolubne były wymieszane z umiarkowanymi. Wśród składników ciepłolubnych główną rolę odgrywały *Lauraceae*, *Liquidambar*, *Metasequoia*, *Nelumbo* i *Styrax*, natomiast spośród umiarkowanych *Alnus*, *Betula*, i *Fagus*.

We wczesnym miocenie środkowym panowały przede wszystkim drzewa szerokolistne (*Acer*, *Alnus*, *Betula*, *Carpinus*, *Ostrya*, *Ulmus*, *Zelkova* obok *Alangium*, *Fagus*, *Juglans*, *Pterocarya*, *Salix*, *Sorbus*, *Tilia*) i *Coniferae* (*Abies*, *Glyptostrobus* i *Picea*). Niemal całkowity brak drzew zimozielonych. Klimat umiarkowany i umiarkowanie ciepły.

W miocenie środkowym transgresja morska pokryła większą część terytorium Japonii i Korei południowej. Panowały tu wtedy zimozielone lasy liściaste z domieszką *Pinaceae*. Pospolite były między innymi: *Ailanthus*, *Camelia*, *Carya*, *Castanopsis*, *Diospyros*, *Eucommia*, *Ilex*, *Liliodendron*, *Machia*, *Nyssa*, *Parrotia*, *Platycarya*, *Pterocarya*, *Quercus*, *Rhus*, *Sapindus*, *Smilax* i *Zelkova*. Wśród *Coniferae* największą rolę odgrywały *Cunninghamia*, *Glyptostrobus*, *Metasequoia*, *Pseudotsuga*, *Sequoia* i *Taiwania*. W lasach tych element zimozielony stanowił 40% składu gatunkowego.

W miocenie środkowym istniały w Japonii trzy piętra roślinne:

1. piętro nizin i pogórza — zimozielone dęby i *Lauraceae*.

2. piętro niższych położań górskich zajęte przez drzewa szerokolistne. Dolna część tego piętra odznaczała się występowaniem rodzajów *Castanea*, *Quercus* i *Zelkova*, a w górnej dominował *Acer* i *Fagus*.

3. piętro górskie opianowane przez lasy mieszane z *Alnus*, *Fagus* i *Pinus*.

W miocenie górnym wskutek zabagnienia terenu pojawiły się liczne rośliny miejsc podmokłych i wodne. Wśród form o większych wymaganiach klimatycznych rosły jeszcze: *Buxus*, *Cinnamomum*, *Nyssa*, zimozielone gatunki rodzaju: *Quercus*, *Paliurus* i *Zyzyfus*. Dominującą jednakże rolę odgrywały rodzaje: *Betula*, *Castanopsis*, *Cercidiphyllum*, *Corylus*, *Fagus*, *Populus*, *Pterocarya*, *Rhododendron*, *Rhus*, *Salix*, *Ulmus* i *Zelkova*, a spośród szpilkowych *Abies*, *Glyptostrobus*, *Juniperus*, *Ketteleria*, *Metasequoia*, *Picea*, *Pinus*, *Thuja* i *Thujopsis*. Większość wymienionych rodzajów była reprezentowana przez gatunki te same lub podobne do dzisiaj rosnących na tym obszarze.

Na zakończenie obrad doc. Krutzsch i J. Majewski wygłosili referat o charakterze metodycznym. Dali oni próbę interpretacji trzeciorzędowych spektrów pyłkowych na podstawie stopnia intensywności pylenia poszczególnych rodzajów. Wychodząc z założenia, że pojedyncze ziarna pyłku roślin mają większe znaczenie stratygraficzne aniżeli wysokie jego udziały pochodzące od roślin silnie pyłących, podzielili wszystkie spotykane formy według sześciostopniowej skali intensywności pylenia. Zanim więc przystąpi się do interpretacji wyników należy wprzód przeprowadzić ocenę wyróżnionych form pod kątem ich przydatności do odpowiednich klas owjej skali. Ponadto należy zdaniem wymienionych autorów, zwracać uwagę na udział i rolę form przewodnich, charakter całych zbiorowisk roślinnych oraz stosunek elementów tropikalnych do arktyczno-trzeciorzędowych.

Leon Stuchlik

SPRAWOZDANIE Z IV KONGRESU MIKOLOGÓW EUROPEJSKICH

Po trzech pierwszych Kongresach Mikologów Europejskich, które odbywały się kolejno w Brukseli (1956), w Pradze (1960) i w Glasgow (1963), siedzibą IV Kongresu w roku 1966 była Warszawa.

Całością prac przygotowawczych i przebiegiem IV Kongresu w Polsce kierowała prof. dr A. Skirgiełło, która objęła funkcję przewodniczącego komitetu organizacyjnego. Jako członkowie do komitetu tego weszli: prof. dr W. Truszkowska, prof. dr H. Orłoś, doc. dr S. Domański, doc. dr A. Nespiak, dr B. Gumińska, dr M. Lisiewska, dr W. Rudnicka-Jeziarska, dr J. Zielińska, mgr inż. K. Mańkowski i mgr W. Wojewoda. Patronat nad Kongresem przyjął II Wydział PAN. Z ramienia tej ostatniej instytucji pracami przygotowawczymi kierował mgr. inż. K. Mańkowski. Apropozycje, zakwaterowanie i transport powierzono przedsiębiorstwu «Sports Tourist».

Powołany został Komitet Honorowy Kongresu w następującym składzie: prof. dr A. Drozdowicz, prof. dr W. Gajewski, prof. dr J. Kochman, prof. dr B. Pawłowski, prof. dr K. Petruszewicz, prof. dr W. Szafer, dr T. Szczepny, prof. dr H. Teleżyński, prof. dr S. Turski.

W Kongresie wzięło udział prawie 150 osób, w tym około 50 Polaków. Goście zagraniczni przyjechali z 18 krajów Europy oraz z Izraela, Kanady i Maroka. Wśród uczestników znaleźli się tak znani mikolodzy jak J. Ramsbottom i J. T. Palmer z Anglii, M. Moser z Austrii, P. Heinemann z Belgii, V. Rypaček i F. Kotlaba z Czechosłowacji, M. Lange i A. Munk z Danii, M. A. Donk i R. A. Maas Geesteranus z Holandii, G. Malençon z Maroka, H. Kreisel z NRD, J. Müller i J. Peter ze Szwajcarii, G. Bohus z Węgier, S. Szwarzman i M. Zerowa z ZSRR i szereg innych.

Kongres (wraz z wycieczkami mikologicznymi) odbywał się w dniach od 30. VIII do 13. IX. 1966. Obrady w Pałacu Staszica otworzył prof. dr J. Kochman. Przewodniczącym IV Kongresu wybrano prof. dr G. Malençon.

Zasadniczą częścią Kongresu były posiedzenia referatowe. Pierwszy inauguracyjny referat poświęcony rozmieszczeniu rodzaju *Cortinarius* na kuli ziemskiej wygłosił M. Moser. Referat ten spotkał się z dużym zainteresowaniem, gdyż wymieniony takson jest jednym z najbogatszych w gatunki, równocześnie jednym z najtrudniejszych rodzajów w rzędzie *Agaricales*. Dotychczas w obrębie rodzaju *Cortinarius* wyróżniono ponad 1000 gatunków, a stale opisywane są nowe.

Następnych referatów uczestnicy Kongresu wysłuchali w kilku sekcjach, w ciągu dwu kolejnych dni przeznaczonych na obrady w Warszawie oraz w czasie pobytu w Białowieży.

W dziedzinie systematyki grzybów omówiono m. in. filogenezę *Discomyces* (P. Berthet — Francja), klasyfikację krytycznych gatunków rodzaju *Boletus* s. l. (J. Peltier — Luksemburg) i taksonomiczne kryteria rodzaju *Cephalosporium* (W. Gams — NRF).

W dziedzinie rozmieszczenia geograficznego grzybów zreferowano m. in. przebieg akcji kartowania wybranych 100 gatunków grzybów makroskopijnych w Europie (M. Lange — Dania i F. Kotlaba — Czechosłowacja), rozmieszczenie niektórych gatunków z rodzaju *Rutstroemia* w Szkocji i w Anglii (J. T. Palmer — Anglia), występowanie amerykańskich gatunków rodzaju *Gyromitra* i *Neogyromitra* w Europie (E. H. Benedix — NRD) rozmieszczenie i skład gatunkowy *Uredinales* w Bułgarii (T. Hinkowa — Bułgaria).

W dziedzinie toksykologii grzybów przedstawiono problemy zatruc grzybami w rodzaju *Lepiota* (Z. Hershenzon — Izrael) oraz *Gyromitra esculenta* (M. Coulet i. in. — Francja). Jeden z referatów poświęconych zatruciom grzybowym wygłosił również J. Kubička (Czechosłowacja).

W sekcji fizjologicznej przedstawiono m. in. najnowsze wyniki badań nad użytkowaniem węglowodorów przez grzyby mikroskopijne (W. J. Biłaj i in. — ZSRR).

Warto jeszcze wymienić niektóre referaty z innych dziedzin mikologii. Zagadnieniom fitopatologicznym, a mianowicie walce z pasożytami grzybowymi drzew liśnych w Czechosłowacji, poświęcony był referat A. Kalandry (Czechosłowacja). O badaniach mikosocjologicznych w zbiorowiskach leśnych górskich regionów zachodniej Jugosławii mówiła M. Tortici. Zmienność grzybów na przykładzie niektórych przedstawicieli klasy *Basidiomycetes* omówiły M. Zerowa, J. A. Dudka i inni (ZSRR).

Większość referatów wywołała ożywioną dyskusję. Niektóre odczyty nie zostały wygłoszone z braku czasu. Tak właśnie stało się z większością referatów zgłoszonych przez mikologów polskich.

Drugą ważną częścią Kongresu były wycieczki mikologiczne. Trasę tej «terenowej» części ustalono w ten sposób, żeby dać uczestnikom możliwie najlepszy przegląd mikoflory różnych regionów geobotanicznych kraju. Pokazano gościom m. in. piaszczyste lasy sosnowe i mieszane na niżu, roślinność terenów wapiennych, roślinność górska w Górach Świętokrzyskich, Tatrach i Pieninach, grzyby lasów zagospodarowanych oraz bogate, naturalne zbiorowiska rezerwatów i parków narodowych. Uczestnicy zbierali materiały w Kampinoskim Parku Narodowym, w Puszczy Piskiej nad Jeziorami Mazurskimi, w rezerwach «Starożyń» i «Kozi Rynek» w Puszczy Augustowskiej, na torfowiskach koło Lipska w okolicach Augustowa, w Puszczy Białowiezkiej, w Puszczy Jodłowej na stokach Łysicy, w Ojcowskim Parku Narodowym, w Tatrach (Wantule, Morskie Oko i Dolinka za Mnichem) oraz w Pieninach. Ponadto zbierano grzyby w kilku innych miejscach leżących na trasie wycieczek mikologicznych.

Podczas trwania «terenowej» części Kongresu we wszystkich schroniskach i hotelach, gdzie zatrzymywali się mikolodzy, organizowane były wystawy materiałów zebranych w ciągu dnia. Tu do późnych

godzin nocnych toczyły się ożywione dyskusje naukowe. Organizatorzy Kongresu zapewnili uczestnikom najważniejsze wyposażenie pozwalające na natychmiastowe opracowywanie zebranych grzybów: przez cały czas wożono mikroskopy, najważniejszą literaturę mikologiczną i odczynniki chemiczne. Brak takiego laboratorium odczuwano na jednym z poprzednich Kongresów, a mianowicie w Czechosłowacji, w r. 1960.

W Warszawie, na terenie Zakładu Systematyki i Geografii Roślin Uniwersytetu Warszawskiego zorganizowano wystawę polskiej literatury mikologicznej pozwalającej zorientować się gościom zagranicznym w naszym dorobku z tej dziedziny.

Wszyscy uczestnicy otrzymali broszury ze streszczeniami zgłoszonych referatów, przewodnik po trasie wycieczek (z dość dokładnymi danymi dotyczącymi położenia geograficznego, budowy geologicznej, zbiorowisk roślinnych i świata grzybów odwiedzanych terenów) oraz komplet map turystycznych. Część gości dostała także publikacje poświęcone naszym Parkom Narodowym.

W czasie Kongresu zebrano bardzo dużo niezwykle interesujących materiałów naukowych. Niektóre dane zostały już opracowane i ogłoszone, większość będzie się zapewne ukazywać sukcesywnie w czasopiśmie polskich i zagranicznych. Jeden z najbliższych tomów «Acta Mycologica» zostanie częściowo poświęcony IV Kongresowi. Z początkiem r. 1967 w czeskim czasopiśmie «Česka Mykologie» (1967, r. 21, z. 1, str. 54—59), ukazał się artykuł uczestników IV Kongresu F. Kotlaby i J. Lazebníčka, którzy opublikowali szereg danych odnoszących się do najbardziej interesujących gatunków grzybów makroskopijnych zebranych w czasie Kongresu. Autorzy ci wymieniają m. in. ponad 20 gatunków nowych dla Polski (w tym dwa gatunki, a mianowicie *Irpex foliaceo-dentatus* i *Steccherinum rhois* — nowe dla flory Europy); nie przestudowali jednak polskiej literatury mikologicznej i w rezultacie część ich informacji jest niedokładna. Podawane jako «nowe» dla Polski gatunki: *Cenangium carpini*, *Chlorosplenium versiforme*, *Hymenochaete fuliginosa*, *Stereum rameale*, *Leucopaxillus gentianeus* i *Lentinellus flabelliformis* były już wymieniane w pracach dotyczących ziem polskich. Dane te można znaleźć u starszych autorów (np. Błóński 1889, 1896, Bresadola 1903, Eichler 1907, Hennings 1891, Schroeter 1889) lub w pracach współczesnych (np. Gumińska 1966).

Można się spodziewać, że dzięki Kongresowi zostaną z Polski opisane także gatunki nowe, nieznanne dotychczas w nauce. Będzie to jedno z osiągnięć ostatniego Kongresu Mikologicznego. Osiągnięć tych można wyliczyć więcej: wzbogacenie naszych wiadomości o florze grzybów Polski, wzajemna wymiana myśli naukowej między mikologami z różnych krajów, informacja o najnowszych wynikach badań, nawiązanie osobistych kontaktów międzynarodowych (ważne zwłaszcza dla młodszych) — oto najważniejsze rezultaty opisywanej imprezy naukowej.

Kongres podjął szereg uchwał. Jedną z nich zaleca wprowadzenie w poszczególnych krajach ochrony gatunkowej tych grzybów, którym grozi wyniszczenie. Inicjatorem tej uchwały był prof. dr W. Szafer.

W Warszawie ustalono miejsce następnego, V Kongresu Mikologów Europejskich. Kongres ten odbędzie się w Kopenhadze, we wrześniu 1970 r.

Władysław Wojewoda

UROCZYSTOŚCI JUBILEUSZÓWE 40-LECIA PRACY NAUKOWEJ PROF. DR JÓZEFA MĄDALSKIEGO

22 października 1966 odbyło się we Wrocławiu uroczyste posiedzenie Wrocławskiego Oddziału PTB, przy współudziale Katedry Botaniki Farmaceutycznej A. M., poświęcone jubileuszowi 40-lecia pracy naukowej prof. dr Józefa Mądalskiego, botanika znanego w kraju i za granicą, odznaczonego Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Bliski sercu wszystkich polskich botaników jubileusz zgromadził wielu członków PTB z całego kraju oraz licznych gości z różnych środowisk naukowych, ponieważ Jubilat jest kierownikiem Katedry Botaniki Farmaceutycznej A. M., Członkiem Komitetu Botaniki PAN oraz Rady Naukowej Instytutu Botaniki PAN.

Na porządku dziennym był zbiorowy referat na temat całokształtu działalności prof. dr Mądalskiego dla polskiej nauki wygłoszony przez byłych i obecnych współpracowników Jubilata: prof. dr W. Truskowską, Doc. dr T. Kowalą, Dr J. Serwatkę, mgr M. Ciaciurę oraz Dr C. Bańkowskiego. Referat poszerzyły okolicznościowe przemówienia uczestników zebrania. W pierwszym rzędzie zabrał głos przewodniczący PTB prof. dr H. Teleżyński oraz przedstawiciele Akademii Medycznej w osobach J. M. Rektora i Dziekana Wydziału Farmaceutycznego jak również przedstawiciele Instytutu Botaniki PAN w osobach dyrektora prof. dr B. Pawłowskiego i prof. dr A. Skirgiełły.

Wszystkie wspomniane wypowiedzi miały jeden wspólny punkt styczny — wielkie dzieło dotychczasowego życia prof. Mądalskiego. Na dzieło to złożyło się 61 publikacji własnych oraz 70 publikacji uczniów Jubilata — oraz wiele różnego rodzaju bardzo cennych prac naukowych. Nadmienię opracowanie i opublikowanie nowej metody zbierania i konserwacji materiałów roślinnych do celów naukowych, zielnik zawie-

rający 30 000 arkuszy obejmujący prócz roślin polskich — rośliny europejskie od Pirenejów po Krym i od Bałtyku po Strazę. Zielnik ten służy jako materiał wzorcowy do ogromnie wartościowego opracowania Atlasu Flory Polskiej i Ziemi Ościennych. Ponadto dziełem prof. Mądalskiego jest Flora i rozmieszczenie roślin naczyniowych na Śląsku jak również indeks bibliograficzny obejmujący około 1000 prac. Prawie wszystkie prace karpologiczne jakie ukazały się w Polsce po II-giej wojnie światowej wykonano pod kierownictwem prof. Mądalskiego. Z Jego też inicjatywy prowadzone są w Katedrze Botaniki Farmaceutycznej prace farmakobotaniczne nad zawartością ciał leczniczo-czynnych w roślinach.



Równie duże są zasługi prof. Mądalskiego, byłego dziekana Wydziału Farmaceutycznego i członka Komisji Senackiej do Spraw Nauki, w dziedzinie dydaktyki ze względu na wprowadzenie na studiach nowych metod nauczania botaniki. Ponadto prof. Mądalski wypromował 5 doktorów i 2 docentów. Ponieważ wiele miejsca zajęłaby próba wyciszczenia wszystkich osiągnięć Jubilata, ograniczyłam się więc tylko do niektórych specjalnie charakterystycznych dla Jego osobowości. Tym bardziej może to być usprawiedliwione, że prof. Mądalski jest powszechnie znany w polskich kołach naukowych jako jeden ze współorganizatorów Uniwersytetu Wrocławskiego oraz ze względu na zawsze czynny udział w życiu wielu towarzystw naukowych.

Uroczyste posiedzenie jubileuszowe upłynęło w atmosferze ciepłej, koleżeńkiej serdeczności wyrażonej Jubilatowi oraz jego rodzinie przez obecnych kwiatami i gratulacjami — a przez nieobecnych licznymi listami i telegramami z kraju i zagranicy. Uroczystość PTB znalazła również oddźwięk we wrocławskiej prasie żywo interesującej się wydarzeniami z życia naukowego miasta, dźwigniętego niegdyś z gruzów, w pierwszym rzędzie, przez ludzi nauki.

W. Truskowska